

Gazeta Gdańska

„Gazeta Gdańska” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. — Przedpłata kwartalna na pocztę 4,05 mk., z odnośnikiem do domu przez listowego 4,95 mk. — Adres „Gazeta Gdańska” — Danzig, Postschliessfach 183.

WAZNE DLA NADAJĄCYCH OGŁOSZENIA!
Gazeta wychodzi zawsze w południe.
Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godziny 1-szej w południe.

Ogłoszenia przyjmuje się po 60 fen. za jedną linijkę wiersz petytowy.
Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtlicher Graben 49).
Telefon 1701. Telefon 1702.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!

Rok XXX.

Gdańsk na piątek, dnia 19-go marca 1920.

Nr. 68.

Józef Piłsudski

19 marca 1920 r.

Cała Polska skupia się dziś około Józefa Piłsudskiego, który, jako Wódz Naczelny Wojsk Polskich i Naczelnik Państwa przez rok ubiegły nieraz nadludzkim wysiłkiem bronił granic Rzeczypospolitej, jej honoru i potęgę.

Józef Piłsudski jest pierwszym żołnierzem Rzeczypospolitej, bo on dał żołnierzowi Polsce, on go wychował i wskazał mu wielki cel poświęceń: Niepodległość narodu. On pierwszy w Polsce głosił zasadę, iż „podstawą armji jest dusza prostego żołnierza” i dlatego oddał mu się duszą całą żołnierz polski.

Z górą rok cały walczy on na wszystkich frontach, bijąc wrogów Ojczyzny naszej. A wśród nich nieraz Wódz Naczelny dzielił trudy walki lub w ogniu artylerji nieprzyjacielskiej wskazywał cel ataków.

Widziano go nieraz pod Lwowem, Lida i Wilnem...

Armja polska stała się duszą i wyznaniem wiary ogółu obywateli Rzeczypospolitej i tych, którzy czekają dnia wyzwolenia poza jej granicami. Stoi ona na straży naszych praw i naszych granic.

W Polsce mamy Sejm i rząd, które są regulatorem życia państwowego. Bez tych ośrodków władzy nie może istnieć państwo. Powołanie do życia Sejmu polskiego jest wyłączną zasługą Naczelnika Państwa. Rząd jest wyrazem porozumienia Naczelnika Państwa z sejmem. Osoba Naczelnika Państwa jest tamą dla nazbyt radykalnych poczynań przywódców mas. Piłsudski zna, z czasów długoletniej współpracy z ludem, jego bolączki i niedomagania. Szczery demokratą i republikańsin wie, iż dobro państwa zależy od zgod-

nej współpracy ogółu obywateli poczynając od fioletów ksiąząt Kościoła, kończąc na czerwień przywódców mas. Prawo obywatelstwa w Polsce mają wszelakie poglądy polityczne, których kresem jest: dobro państwa polskiego.

Nic więc dziwnego, iż Imię Naczelnika jest popularnem w całym narodzie.

Stało się ono wyrazem ducha dziejów Polski, jej chlubą i dumą.

W dniu Imienin Naczelnika Państwa łączymy się sercem całym z braćmi naszymi Niepodległej Rzeczypospolitej, wznosząc okrzyk:

**PIERWSZY ŻOŁNIERZ POLSKI,
JÓZEF PIŁSUDSKI NIECH ŻYJE!**

Pierwszy Obywatel Rzeczypospolitej Polskiej niech żyje!

Życiorys Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego!

Dzieciństwo spędził Józef Piłsudski w majątku Żuławie na Litwie, gdzie urodził się 1867 r. Matka z domu Bilewiczówna, miała wielki wpływ na kształtowanie się charakteru młodego „Żułka”. Wkrótce rodzice przenieśli się do Wilna, gdzie Józef Piłsudski i jego brat Bronisław uczęszczali do gimnazjum rządowego. W r. 1885 Piłsudski uzyskał maturę i wyjechał na studia do Charkowa, gdzie brał czynny udział w życiu politycznem studentów Polaków. Nie podobało się to władzom rosyjskim, więc wyrugowały go z uniwersytetu.

Piłsudski wrócił do Wilna, gdzie zawiązało się koło młodzieży o zabarwieniu socjalistycznym.

Wkrótce władze rosyjskie znów aresztowały i zasądziły na pięć lat zesłania na Syberję Józefa Piłsudskiego za rzekomy udział w zamachu na cara. Po powrocie z zesłania podjął znów Piłsudski pracę wśród ludu i robotników, zdając sobie świadomość sprawy, iż oni tylko mogą stać się groźni dla wrogów naszych.

Od pierwszych zaraz chwil Komendant wysuwał hasło walki o niepodległość Polski, którego bronił na łamach potajemnego pisma „Robotnik”, jako jego redaktor. W roku 1896 Moskale odkryli potajemną drukarnię „Robotnika” w Łodzi i aresztowali Piłsudskiego. Groziła mu kara dożywotnich katów na Syberji, co równało się śmierci.

Początkowo więziono go w sławnym X pawilonie cytadeli warszawskiej, a następnie wywieziono do szpitala wojskowego do Petersburga, skąd wybrał go młody wówczas lekarz, członek pol-

skiej partji socjalistycznej, Władysław Mazurkiewicz.

Piłsudski przebywał rok jeszcze w Rosji a następnie po krótkim pobycie na zachodzie, zamieszkał w Krakowie, skąd pod przybranym nazwiskiem jeździł często do Królestwa, mimo wielkiego niebezpieczeństwa aresztowania.

W czasach rewolucyjnych 1905 roku Piłsudski przyszedł do przekonania, iż trzeba szukać innych metod walki o Niepodległość. Zrodziła się myśl tworzenia regularnych szeregów armji polskiej. Stanowisko Piłsudskiego nie podobało się niektórym przywódcom partji. Następuje rozłam.

Komendanta już nie udało się zatrzymać przed urzeczywistnieniem tej myśli. W 1908 roku a więc na sześć lat przed wojną, Piłsudski w przewidywaniu, iż ona przyjdzie, tworzy pierwsze ośrodki armji polskiej, nie chcąc dopuścić, byśmy w armjach obcych służyli. Powstaje „Związek walki Czynnej”, na czele której staje przyjaciel Komendanta, Kazimierz Sosnkowski. Myśl Piłsudskiego tworzenia zawiązków armji polskiej gorąco popierał wielki poeta nasz Stanisław Wyspiański, autor „Wesela”, „Warszawianki”, „Kazimierza Wielkiego”, „Bolesława Śmiałego” i wielu innych cennych dzieł. W roku 1910 powstaje we Lwowie „Związek Strzelecki”, a w Krakowie „Towarzystwo Strzeleckie”. Ludowcy organizowali się w Drużyny Strzeleckie i Drużyny Bartoszewskie.

Z chwilą wybuchu wojny dnia 6 sierpnia 1914 Związki i Drużyny połączyły się, tworząc Związek Legionów.

Do zgromadzonych strzelców przemówił Piłsudski w te słowa:

„Żołnierze! Spotkał was ten zaszczyt niezmierzny, że pierwsi pójście do Królestwa i przesta-

picie granicę rosyjskiego zaboru, jako czołowa kolumna wojska polskiego, idącego walczyć za oswobodzenie Ojczyzny. Wszyscy jesteście równi wobec ofiar, jakie ponieść macie. Wszyscy jesteście żołnierzami. Nie naznaczam szarż, każę tylko doświadczeńszym z pośród was pełnić funkcje dowódców. Szarże uzyskacie w bitwach. Każdy z was może zostać oficerem, jak również każdy oficer może zejść do szeregowców, czego oby nie było... Patrzę na was, jako na kadry z których rozwinąć się ma przyszła armja polska i pozdrawiam was, jako pierwszą kadrową kompanję.”

W dniu tym Piłsudski rozpoczął wojnę z Rosją. Stale wobec zakusów na niezależność wojska polskiego przeciwstawiał się on następnie usiłwaniom Niemców, co doprowadziło ostatecznie po rewolucji w Rosji, w chwili największej potęg Niemców do otwartej walki. Piłsudski, paraliżując zabiegi Niemców, stworzył Polską Organizację Wojskową, której postawa stała się groźną dla tyłów walczących wojsk niemieckich. Dnia 22 lipca 1917 roku został Komendant aresztowany i internowany w Niemczech, w Magdeburgu. Dnia 10 listopada 1918 r. powraca Piłsudski do kraju, by pokierować dalszą akcją rozbrajania Niemców którą rozpoczęła Polska Organizacja Wojskowa i byli legjoniści. W kilka dni po tem nie było już okupantów w kraju. 10 lutego zostaje zwołany sejm, który na najbliższem posiedzeniu jednogłośnie obiera go Naczelnym Wodzem i Naczelnikiem Państwa. Piłsudski dokonał wiele. Pierwszą zasługą armja, drugą — sejm, trzecią — wzniesienie murów gmachu państwa polskiego. Innym nie sposób wyliczyć, jest ich tak wiele. Na zasługi około tworzenia armji polskiej rzuciła sną promiennego światła mowa Jego, wygłoszona w czasie święta żołnierskiego w roku ubiegłym

dnia 6 sierpnia. „Mówiąc o żołnierzu — powiedział Komendant — nie unoszę się sentymentem, który liczy ofiary, poniesione obficie przez żołnierza szarego, o nieznanym imionach, podczas gdy triumf i sława spada na wodzów, mówię o żołnierzu jako naturalnej podstawie każdej zdrowej armji, mówię o duszy żołnierza, od której zależy wolne państwo i honor armji. Osobiście jestem dumny z tego, że był nowatorem wychowania żołnierza. W surowym swym sądzie o sobie, powiedziałem, że to jest moja zasługa, że byłem dobrym żołnierzem i dlatego zawiesiłem na pierśiach swych znak „Virtuti Militari“, który odtąd będzie odznaczał dobrych żołnierzy.“

Takiego mamy Naczelnego Wodza Wojsk Polskich i Naczelnika Państwa, taki Wódz jest przełożonym pułku kaszubskiego.

L. Berezowski.

Józef Haller.

Nazwisko generała Józefa Hallera jest powszechnie znane na Pomorzu. Z nim związane są nasze tęsknoty i nadzieje ubiegłego roku. Oczekiwaliśmy jego przybycia do nas z dnia na dzień, a dopiero niedawno stanął na ziemi Pomorskiej, by w imieniu rządu polskiego odebrać nieprawym właścicielom ziemie zabrane niegdyś Polsce.

Na czele karnych zastępów wojsk polskich objął Józef Haller we władanie morze nasze. Tej wielkiej chwili oczekiwaliśmy z tęsknotą i przysłał Józefa Hallera narówni z Naczelnikiem Państwa, Józefem Piłsudskim, zna Polska cała. W pierwszym okresie walk o niepodległość stał na czele żołnierzy, których hasłem walki były słowa wypisane niewinną ręką legionisty na krzyżu przełęczu Karpat: „dla Ciebie, Polsko, i dla jej chwały“.

Druga brygada legionów, którą dowodził Haller, walcząc wciąż z przeciwnościami, karnościami i postawą umiała zaskarbić sobie szacunek i wet wśród jej przeciwników. W czasie wspólnych walk wszystkich brygad legionów polskich w Styrem i Stochodem różnice zacierały się coraz bardziej. Krwawa walka z Niemcami pod aniołem w lutym 1918 r. więzy braterstwa zażyła pomiędzy poszczególnymi jednostkami. Wszyscy widzieli cel jeden: tworzenie armji polskiej. Dlatego zawsze usiłowania nasze szły w tym kierunku. Józef Haller, po bitwie kaniowskiej, stanął na czele tworzącej się na ziemi francuskiej armji polskiej. Za nim podążali ci, co łotali się wyrwać z więzień pruskich i piekła bolszewickiego. Po powrocie do kraju, Haller nie egł podstępem, aby przeciwstawił się Naczelnikowi Państwa, lecz, mając stale dobro Rzeczypospolitej na widoku, stanął razem z nim do pracy dla dobra armji polskiej. To też armia ta, nie egając gorszącym wpływem waśni dowódców, rzezi na równi z nim przykładem męstwa i cnót. Wszyscy zgadzają się na to, iż pod względem ideowym jest ona najlepsza armja w Europie.

Odnosząc zwycięstwa nad wrogiem, armja polska okryła się wawrzynem zasług i przysposobiła wiele chwały Rzeczypospolitej.

Zajęcie Pomorza przez wojska polskie było cłoną zwycięstw nad wrogiem.

Na cześć generała Józefa Hallera, który świędzi dzisiaj dzień Imienin, dowódcy frontu pomorskiego wznosimy okrzyk:

Generał Józef Haller niech żyje!

Najpierwszy żołnierz polski.

Jednym z objawów życia narodów jest cześć, dawana jego największym synom. Naród składa hołd swym obrońcom, ceniąc ich trudy, złożone na ołtarzu Ojczyzny. Wielu rycerzy ała Polska. Jedni krwią bronili jej granic, drzy słowem i reformą społeczną starali się powięgnąć naród z niewoli.

Żaden naród nie wycierpiał tylu krzywd — co polski, ale żaden nie miał tylu gorących, bohaterch serc, co my. Czasy ciągle zmieniają się, wila żywo biegnie w przyszłość. Przy pracy odowej zjawiają się nowi ludzie, nowi obrońcy rożonych praw swych współziomków. A broe tych praw, nie szczędzą krwi i trudu, i za to naród, uważając ich za wcielenie swych inktów i wysiłków, patrzy na nich z wielką miłią. Jak może okazać im to uczucie, przepelęające serca? Oto prastarym zwyczajem, w dniu imenin naszych obrońców i naczelników, cała Polska powinna uderzyć jednym tętnem serca ku ludzom, wspominając ich trudy i zasługi.

Ludy oswobodzone z pod krwawego bolszeiego terroru, czy z pod niemieckiego, druzgoego wszystko co polskie obucha, garnąc się płaszczyć potęgę Rzeczypospolitej, z radością obchodzili dzień Imienin swego wybawcy rońcy!

Wtychczas musieliśmy obchodzić niby narodowięta swych gniebicieli, dziś po raz pierwszy prawie cała Polska może święcić dzień imin swego Naczelnika.

A co naród powinien i oddaje Mu taką cześć? o w tej ponurej chwili, gdy nikt nie myślał

o Polsce, gdy nawet nie uświadamiano sobie, że Polska pod trzema zaborami jęcząca powstać będzie mogła — On jeden wierzył w moc polskiego ducha i to było Jego jedyną ostoja.

Nie zawiódł się.

Formując „Strzelca“, pierwszy zawiązał nic dawnej tradycji wojskowej. Pracował w najtrudniejszych warunkach. Dość powiedzieć — formował regularne wojsko, nadając mu na zewnątrz charakter związku. Ciężka to była i mozolna praca. Na kupno każdego karabinu, czy kilku, ciulano grosze całymi miesiącami... bo nadejście przeciąż chwila, kto wie, jak długo każe na się czekać?...

I dlatego to w dniu rozpoczęcia działań wojennych z Rosją, walczyła Polska jako oddzielna jednostka bojowa.

Zaakcentował to brygadjer Piłsudski, wbijając na granicy Kieleckiego, w chwili przekroczenia tejże, sztandar polski, symbol połączenia!

Na samorzutni i niezwykle śmiały czyn Piłsudskiego patrzano z uśmiechem, nazywając ten czynów-czyn „mrzonką“ i „porywaniem się z motyką na słońce“, nie rozumiejąc wielkiej, przewodniej myśli Józefa Piłsudskiego.

Myśl tę sam, ówczesny brygadjer skierował do ogółu polskiego w pierwszą rocznicę wojny.

„Rok temu z małą garścią ludzi, źle wyposażonych, rozpocząłem wojnę. Cały świat stanął wtedy do boju. Nie chciałem pozwolić, aby w czasie, gdy na żywym ciele naszej Ojczyzny miano wyrebywać mieczami nowe granice państw i narodów, samych tylko Polaków przy tem brakowało. Nie chciałem dopuścić, aby na szalach losów, ważących się nad naszymi głowami, na szalach, na które miecze rzucano, zabrakło polskiej szabli.“

Że szabla nasza była mała, że nie była godna wielkiego, 20-miljonowego narodu, nie nasza w tem wina. Nie stał za nami naród, nie mający odwagi spojrzeć olbrzymim wypadkom w oczy i oczekujący w biernej „neutralności“, jakiejś dla siebie od kogoś „gwarancji“. Żołnierze! — Posłżcie się moim rozkazem bez wahania, bez chwili namysłu, czy los wasz nie będzie podobnym do losu tyłu poprzedzających nas pokoleń żołnierzy polskich. Posłżcie, by stanąć w obronie, jeśli już nie szczęścia Ojczyzny, to przynajmniej jej honoru . . .

że dzisiaj z większym spokojem, niż rok temu, mogę do was jak ongi zawołać: „Chłopcy! Naprzód! na śmierć czy na życie, na zwycięstwo, czy na klęskę — idźcie czynem wojennym budzić Polskę do Zmartwychwstania!“

(Sierpień 1915 r. Ożarów pod Lubartowem).

— o —

Zwolna pojęto Jego wielkie myśli i zamiary, pojęto z Jego mocarnych czynów, że On jeden może wywalczyć Polskę, bo On jeden stoi na czele żołnierza . . . „My obecnie, stojąc w boju, mamy do obrony skarb, któryśmy bezsprzecznie zdobyli. W ciężkich walkach, krwawymi ofiarami, żołnierze wszystkich brygad wyrwali nienawistnym losom to, czegośmy nie mieli jeszcze, wychodząc na wojnę — honor żołnierza polskiego, którego bitność i wewnętrzna dyscyplina nie podlega już nigdzie żadnej wątpliwości. Dopóki stoję na waszym czele, będę bronił do upadłego, nie cofając się przed żadną ofiarą, tego, co jest naszą własnością i co musimy oddać w całości nienaruszonej naszym następcom — naszego honoru żołnierza polskiego!“ — (6 sierpnia 1916 r.).

Józef Piłsudski stał się człowiekiem coraz bardziej pojmowanym przez społeczeństwo. Nadchodzi wielka chwila rozwiązania legionów. W Kongresówce nie było już Moskali, jeden wróg wyrugowany z kraju. W tej chwili Piłsudski, spełniwszy swą działalność w jednym kierunku, bierze dymisję i tajną robotą postanawia oczyścić Polskę i od dwóch pozostałych wrogów.

Teraz, wyraźnie widzą już ci ugodowo nastroszeni, do jakiego celu dąży brygadjer.

Zrozumienie przyszło późno, ale przyszło.

I odtąd Piłsudski staje się może jedynym człowiekiem w Polsce, do którego wszyscy, bez wyjątku, mają zaufanie!

Fakt ten bezgranicznego zaufania, jako objaw zbiorowy, uświadamiono sobie po raz pierwszy w dniu powrotu Józefa Piłsudskiego z Magdeburga. Od rana całe gromady ludzi, oczekujących, zaglądających do wnętrza każdej dorożki, radośnych, a jednak z jakąś troską na twarzy. Wszyscy oczekiwali, czy On już jedzie! Ale oczekiwano Go, nie z chęci ujrzenia jednego z wielkich naszych rodaków, nie, Warszawa, a z nią i cały kraj oczekiwał Piłsudskiego, jak dzieci — ojca, jak armja, chcącą walczyć — wodza!

W kilka dni później zaufanie to uwydatniło się najwybitniej; naród oddał swemu obrońcy największy zaszczyt, ale i największy obowiązek — godność Naczelnika Państwa. I nikt odtąd w całej Polsce nie mówi o Nim inaczej, jak Naczelnik. Polska lubuje się tem słowem, tak dawno nie wymawianem, a owianem taką mecenarską aureolą pod Maciejowicami.

Za to, że budował Polskę w najtrudniejszych chwilach przemocy wrogów, że nigdy w siłę i twórczą moc ducha polskiego nie zwątpił, że życie złożył na ołtarzu Ojczyzny — CZEŚĆ MU!

St Konderski.

Jak Piłsudski budował Polskę

I jak mu w tem Niemcy przeszkadzali.

(Dokumenty niemieckie.)

Wydalenie legionistów z Warszawy. Tłumaczenie. Warszawa, dnia 14 maja 1917 r.

Ces.-Niem. Gubernatorstwo.

II. o. 15719.

Piłno.

Do komendy legionów polskich

Warszawa.

Branie udziału przez legionistów w rozruchach w Warszawie skłoniło mnie do wydania następujących rozkazów:

1. Podoficerom i szeregowcom oddziałów legionowych, stacjonowanych w Warszawie zabrania się aż do odwołania wydawać z koszar. Koszary wolno opuszczać tylko ordynansom i legionistom, zaopatrzoną w legitymacje. Legitymacja zredagowana w języku polskim i niemieckim ma być wystawiona i podpisana przez komendanta kompanji. Legitymację należy okazać na żądanie niem. oficera, niem. patrolu, względnie posterunku. Ordynansom wolno nosić tylko bagnet, jako broń boczną. Po godzinie 8 wieczorem podoficerowie i szeregowi, pełniący służbę ordynansową jako też personel kancelaryjny polskich komend i urzędów, muszą znajdować się w swych kwaterach.

2. Wszyscy do Warszawy urlopowani oficerowie, podoficerowie, szeregowcy, lekarze i urzędnicy polskich legionów mają jeszcze dzisiaj opuścić Warszawę.

3. Nowe urlopy do Warszawy są wzbronione. W wyjątkowych wypadkach konieczne jest moje zezwolenie. Odkomenderowania w sprawach służbowych należy ograniczyć do najmniejszych rozmiarów.

4. Do 15. V. godz. 11 przed poł., ma mi być zameldowane, że wszyscy do Warszawy urlopowani — Warszawę opuścili.

5. Wszyscy oficerowie, lekarz i wyżsi urzędnicy, odkomenderowani do Warszawy w sprawach służbowych, mają się do 15. V. w poł. powtórnie zameldować w gubernatorstwie albo w komendanturze przez własnoręczne wpisanie się do sporządzonej w tym celu książki meldunkowej. Podoficerowie i żołnierze, jak również nie posiadający rangi oficerskiej urzędnicy mają się w tym samym terminie za okazaniem legitymacji osobiście w komendanturze zameldować.

6. Meldunki, wymienione pod 5, dotyczą również wyjątkowo do Warszawy urlopowanych i na nowo odkomenderowanych.

7. Wszyscy do Warszawy urlopowani podoficerowie i żołnierze mają się od godz. 8-mej wieczorem znajdować w swych kwaterach.

8. Ogłoszenie niniejszego rozkazu ma natychmiast nastąpić. O zarządzeniu należy mi dzisiaj do godz. 3-ej po południu zameldować.

Gubernator v. Etzdorff m. p.

generał piechoty.

Za zgodność tłumaczenia

(—) Pomazański.

Pismo jen. v. Beselera do Tymczasowej Rady Stanu o aresztowanie Piłsudskiego!

Według doszłych do wiadomości generał-gubernatorstwa wieści, stanowisko Polskiej organizacji wojskowej stało się groźnem dla spokoju kraju i bezpieczeństwa wojskowego na tyłach armji walczących państw sprzymierzonych.

W początkach czerwca ze strony kierownictwa P. O. W. została wydana jej organizacja instrukcja w myśl której P. O. W. zmienia dotychczasową swą drogę pewnej jasności wobec władz okupacyjnych oraz wycekiwanie z pełnem zaufaniem wobec Rady Stanu i przybiera charakter szeroko rozgałęzionego podziemnego spisku. Ze zlecenie to będzie urzeczywistnione, na to są liczne dowody. Taki stan rzeczy nie może być cierpiany.

Ponieważ istotne interesy kraju są postawione na kartę, wobec wielkości niebezpieczeństwa, uznano za niezbędne przedsięwziąć środki, któreby gwarantowały ich skuteczność i beda w stanie kraj silnie opanowany (hartmitgenommene) uchronić od ciężkich skutków zaburzeń wewnętrznych.

Głową P. O. W. jest faktycznie b. członek Rady Stanu Piłsudski, jednym z ważniejszych jego pomocników, o ile przypuszczać należy, jest zastępca jego w razie jego nieobecności, urzędnik departamentu wojskowego R. St. b. pułkownik Legionów, Sosnkowski. (Obecnie wiceminister wojny. Red.)

Szybkość działania w tym stanie rzeczy wymaga natychmiastowego unieszkodliwienia obu tych osób. Co się tyczy Piłsudskiego, to stało się wiadomem, że został on na wiecu polskim w Petersburgu przeznaczony na wodza wojsk polskich po stronie Rosji. Publicznego protestu przeciwko temu Piłsudski nie złożył, wobec czego nasza polska wyraziła swe zdziwienie. Trzeba było się z możliwością, że będzie on próbował dostać się do Rosji i objąć dowództwo, tembardziej, że jak to już stwierdzono, dla ułatwienia sobie wjazdu z okręgu Jen.-Gubernatorstwa, zaopatrzony w fałszowaną legitymację podróżną. Miarowicie

Według raportu służbowego c. i k. władz austriacko-węgierskich Piłsudski jechał dnia 9 b. m. z Krakowa do Granicy za „rozkazem otwartym” komendy L. P. za Nr. 7240 z dnia 1. 6. 17 roku. Według zaś raportu urzędowego komendy L.P. nie wydała ona Piłsudskiemu rozkazu otwartego a nawet rozkaz taki za Nr. 7240 wogóle nie był wystawiony.

Wobec takiego stanu rzeczy internowanie obu tych osób do Niemiec uważać można za zarządzenie skuteczne.

Zarządzono je na zasadzie par. 18 p. 2 ces. rozporządzenia z dnia 28 grudnia 1899 roku.

Nie potrzebujemy dodawać, iż zarzut „sfalszowania legitymacji” podróźnej jest fałszem strony Niemców. Odwołała go w kilka dni potem „Warschauer Zeitung”, podając jako jedyną powód aresztowania Piłsudskiego jego wrogię stanowisko, jako kierownika Polskiej Organizacji Wojskowej, względem Niemców. Powyższe dokumenty mówią o tem jak to Niemcy „budowali” niepodległość Polski, za co domagają się wciąż „wdzięczności”.

„Znamy tylko niemieckich obywateli państwa”

Ostatni przewrót w Berlinie ma swoją wymowę faktów. Jako zagadnienie wagi międzynarodowej pociągnie za sobą całkowity upadek państwa niemieckiego. Przedstawiciele państw sprzymierzonych na pytanie, co sądzą o dokonanych przewrocie odpowiadają jednym słowem: „blokada”. To straszne słowo dla Niemców pokrywa się, w tłumaczeniu na język zwykły, ze słowem: zguba. Wstrzymanie dowozu żywności i surowców do Niemiec zabiłoby ostatecznie już i tak nienormalny bieg życia, powodując głód i anarchję gorszą, niż dotychczas. Junkrzy pruscy, którzy utożsamiają dobro ojczyzny z dobrem ich partji i ce-archa uchwycili ster rządów w Niemczech. Widno wojny domowej, o którym pisałem nie tak dawno, stało się rzeczywistością. Na ulicach miast rzeszy niemieckiej rozgorzały walki, rezultatem których jest wielu rannych i zabitych. Strejk objął wszystkie gałęzie życia przemysłowego i ośrodków komunikacji. Rząd Kap-pa ogłosił odezwę, w której zapowiada nowy ucisk. Losy przyszłe rządu tego są nieznane. Na podstawie znajomości stosunków panujących w Niemczech, można powiedzieć jedno: jeśli ten upadnie, przyjdzie inny po nim, na równi reakcyjny, który zwalczać będą masy ludowe. Rezultatem tarć będzie: walka. Wojna niczego Niemców nie nauczyła a zanim przyjdą do rozumu, wiele wody w Wiśle upłynie. Nowy rząd rzucił wezwanie obcym narodowościom, których nie- szczęściem było dostać się kiedyś pod panowanie pruskie. Rząd ogłasza, iż „zna tylko niemieckich obywateli państwa”. Wilhelm ostatni, mówiąc o Polakach, którzy legną się jak króliki, zapowiadał, iż będzie ich niszczył jak króliki. Dzisiaj w innej nieco formie ogłasza to rząd niemiecki. Dzisiaj inne czasy, więc innemi słowy do nas przemawiają — treść zostaje jednak ta sama. Zbliża się chwila głosowania. Lud polski uświadamia sobie fakt, że istnienie takiego rządu i w Polsce jest niemożliwe. Szerokie warstwy demokratyczne zmiotłyby go w ciągu 24 godzin z powierzchni. Dlatego w czasie głosowania lud da junkrom pruskim godną odpowiedź na pytanie: wolność czy ucisk? Polska czy Niemcy?

Rząd niemiecki przypomina, iż „barwy republiki niemieckiej są: czarno - białe - czerwone”.

Godłem Republiki Polskiej jest: białe-czerwony znak, na którym orzeł srebrno-pióry roztoczył swe skrzydła do lotu ponad poziomy.

Lud o tem pamięta dobrze, bo wola jego i tęsknoty należą do Polski, bo dość ma rządów junkrów pruskich.

Tam w Warszawie ma swego Naczelnika, Józefa Piłsudskiego, który jest duszą i sercem ludu.

Lud polski Warmji, Mazur, obu Śląsków, Spisza i Orawy pójdzie z nim przeciwko dotychczasowemu gnębicielowi. Kazimierz Zagończyk.

Odniemczanie Pomorza

(Dokończenie).

Lamenstein: Elganowo G. — Lichtenstein: Lichtenstein P. — Liebenhoff: Zajaczkowo P. — Liebschau: Lubiszewo P. — Liniewken: Liniewko P. — Ludwigsthal: Zwierzynek P. — Lukoschin: Łukocin P. — Lunau: Suchostrzygi P.

Mahlin: Malenin P. — Mariannenhof: Marjanka P., par. Godziszewo. — Mestin: Mieszczyn P. — Mittel Golmkau: Średnie Gołębiewo G. — Mühlbanz: Miłobadz P.

Narkau: Narkowy P. — Neuhof: Nowydwór P. — Neumühl: Młynki P.

Ornassau: Ornasowo P., par. Rajkowy. — Owscharken: Owczarki P.

Pelplin: Pelplin P. — Peterhof: Peterhof P., par. Tczew. — Piwnitz: Piwnice P. — Polko: Polko P., par. Pelplin. — Pommey: Pomyje P. — Pommeyerhöhe: Pommeyerhöhe P., par. Lignow (pow. kwidziński). — Postelau: Posztołowo G.

Raikau: Rajkowy P. — Raikauermühle: Rai-

Rębielez G. — Rathstube: Radostowo P. — Rokittken: Rokitki P. — Rokitterwiesen: Rokitckie Łądy P., par. Tczew. — Roppuch: Ropuchy P. — Rothhof: Wysokie Pole P., par. Subkowy. — Rukoschin: Rukosin P. — Rungenheim: Rungenheim P., par. Godziszewo.

Sabagno: Zabagno P. — Salewken: Zalewki P. — Scherpingen: Szczerbiecin P. — Schiwiaken: Siwiałka P. — Schliewen: Śliwiny P. — Schönholz, Forstgtsbz.: Schönholz dom, ls. G. — Schwagrowitz: Szwagrowice G., par. Godziszewo. — Schweizerhof: Schweizerhof G. — Senslau: Żenislawki G. — Sobbowitz: Sobowidz G. — Spangau: Szpegawa P. — Stangenber: Stangenber P. — Stangerbergmühle: Stangerberski Młyn P., par. Tczew. — Starrenschein: Starzecin P., par. Subkowy. — Stenzlau: Stanisławie P. — Sturmburg, Forstgtsbz.: Bukowiec dom, ls. P. — Stüblau: Zblewo G. — Subkau: Subkowy P. — Subkauerfeld: Subkowy wybud. P., par. Subkowy. — Swaroschin: Swarżyn P.

Thärshöhe: Ulkowskie Wybudowanie G., par. Kłodawa (pow. Gd. Wyż.). — Theresienhain: Teresa P., par. Lubiszewo.

Uhlkau: Ulkowy G.

Vogelgreif: Vogelgreif, par. Tczew.

Wentkau: Wętkowy P. — Wiesenu: Łądy P. — Wimsłowo: Wymysłowo G., par. Godziszewo. — Wolla: Wola P.

Zakrzewken: Zakrzewko.

Wiadomości telegraficzne.

Komunikat sztabu jen. wojsk polskich z 17. 3. 20.

Warszawa, 18. III. PAT. Na całym odcinku Poleskim nieprzyjacieli zachowuje się szczególnie czynnie i zgromadza znowu nowe siły w rejonie Rzeczycha. Na Wołyniu na południe od Zwiacha nieprzyjacieli atakował w ciągu ostatnich 2 dni kilkakrotnie odcinek Kuka—Huta. Ataki prowadzone były znacznymi siłami przy użyciu pociągu pancernego. Ataki te jednak zostały odparte z wielkimi dla nieprzyjaciela stratami. Na odcinku Lubar—Ostropole prowadzi nieprzyjacieli ożywioną działalność wywiadowczą, co miejscami doprowadza do poważnych starć z naszymi patrolami. Na ofensywne zamiary nieprzyjaciela na Podolu wskazuje znaleziony w zdobyciej przez nas kancelarii 2 bryg. 60 dywizji bolszewickiej nakazujący ogólny atak na Kamieniec Podolski. Pierwszy zast. szefa sztabu jen. Kuliński, pułk. Komunikat Polskiego Białego Krzyża o rozdziale

darów, pochodzących od wychodźców amerykańskich.

Warszawa, 17. III. PAT. Z ostatniego transportu Polski Białe Krzyż otrzymał z Ameryki: 1900 skrzyń odzieży, środków żywnościowych i środków opatrunkowych. Na ostatniemi zebraniu Polskiego Białego Krzyża uchwalono następujący rozdział: odzież i żywność: dla całej Polski — 70 procent, dla Warszawy — 20 procent, 10 procent pozostawić jako rezerwę na nieprzewidziane zapotrzebowania. Środki zaś lecznicze i opatrunkowe Pol. Biał. Krz. oddać Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi. W Gdańsku i miejscowościach sąsiednich mają w niedługim czasie powstać również nowe oddziały Polskiego Białego Krzyża.

Warszawa, 18. III. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej przewodniczący odczytał pismo Marszałka Sejmu, który wskazuje jak może Komisja rozłożyć pracę, aby mogła wystąpić z projektem konstytucji na plenum Izby na dzień 3-go maja. Na posiedzeniu uchwalono następującą ustawę projektu konstytucyjnego o polskich ministrach: „Rząd, t. j. Prezydent i Rady Ministrów i poszczególni Ministrowie, są za czynności swoje odpowiedzialni konstytucyjnie i parlamentarnie. Za politykę ogólną odpowiedzialność jest wspólna, za czynności z własnego zakresu władzy — osobista. Do odpowiedzialności parlamentarnej pociąga ministra sejm.

W stan oskarżenia przechodzi Minister na podstawie uchwały powziętej większością 2/3 głosów, w obecności połowy członków Izby. Minister nie może piastować żadnego urzędu oraz zasiadać w zarządzie lub w kontroli przedsiębiorstwa i instytucji na zysk obliczonej, oraz oddawać się zajęciom zarobkowym”.

Zgłoszenia polskiej prasy o papier.

Warszawa, 18. III. PAT. Cała polska prasa pomorska zgłosiła do dni 8 do p. wiceministra przemysłu i handlu St. Strassburgera, zapotrzebowanie na papier płaski i rotacyjny dla rozdziału papieru pomiędzy odbiorców.

Co mówił Bonar Law.

Londyn, 17. III. PAT. (Havas). Bonar Law oświadczył w Izbie Gmin, że demobilizacja Polski i państw, wchodzących w skład dawnej monarchji austriacko-węgierskiej uzależniona jest od dobrych stosunków z sąsiadami. Rada Najwyższa będzie się starała doprowadzić te rzeczy do skutku.

Nowy gabinet finlandzki.

Helsingfors, 17. III. PAT. Nowy gabinet

konstytuował się. Gabinet opiera się na koalicji stronnictw mieszczańskich. Większość członków nowego gabinetu jest zwolennikami państw socjalistycznych.

Oświadczenie Milleranda.

Lion, 17. III. PAT. Radjo warszawskie. Millerand złożył w Paryżu deklarację w sprawie położenia finansowego Francji. Oświadczył, że spłacając obecnie swe długi w złocie, Francja oddałaby więcej niż pożyczyla. Nim Francja będzie mogła podnieść walutę i przystąpić do eksportu towarów, trzeba będzie najpierw odbudować zniszczone centra przemysłowe. Francja straciła w czasie wojny 600 000 robotników, zupełnie zniszczone są obszary przemysłowe, które w roku 1914 produkowały 90 procent wyrobów włókienniczych, 83 procent wyrobów żelaznych i dawały 53 proc. węgla. Życie gospodarcze Francji zostało zachwiane. Wobec tego wywóz złota groziłby Francji ruiną finansową.

Strejk jeneralny odwołany.

Warszawa, 17. III. PAT. Z powodu dojścia do porozumienia między przedstawicielami Rządu a przedstawicielami zawodowych związków robotniczych i polską partją socjalistyczną Rząd cofnął rozporządzenie komisarza nadzwyczajnego miasta Warszawy Fr. Anusza co do militaryzacji elektrowni i gazowni warszawskiej. Skutkiem tego zapowiedziany na dzień 17—18 marca strejk jeneralny został odwołany.

Krażownik niemiecki bombardował Kilonję.

Paryż, 17. III. PAT. Agencja Havasa donosi, że krażownik niemiecki pod flagą nowego rządu bombardował Kilonję. Zginęło przytem kilka osób.

Propaganda bolszewicka.

Warszawa, 17. III. PAT. „Kurjer Warszawski” donosi: Niedawno na froncie litewsko-białoruskim odkryto dużą ilość druków komunistycznych, przygotowanych przez bolszewików dla naszych wojsk. Zwraca przytem uwagę nowy pomysł wyzyskania do celów propagandy bolszewickiej bibuły papierowej, zadrukowanej oczywiście „prawdą sowiecką”. Bibuła rozrzucona jest w postaci książeczek.

Biskup — szefem Sekcji.

Warszawa, 17. III. PAT. Ksiądz biskup Szełęzek został mianowany szefem sekcji w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Tayler w Warszawie.

Warszawa, 17. III. PAT. W tych dniach bawił w Warszawie p. Tayler, specjalnie delegowany przez Hoogera do Polski celem zaznajomienia się z akcją odżywiania dzieci polskich przez „Komitet Pomocy Dzieci. Polskim”, przy współudziale amerykańskiego Oddziału Ratowniczego.

Projekt ministra skarbu.

Warszawa, 17. III. PAT. Minister skarbu wniósł do sejmu projekt ustawy o przechowywaniu zobowiązań rublowych na marki polskie.

Warszawa, 17. III. PAT. Minister skarbu wniósł na posiedzeniu Prez. Rad. Min. projekt ustawy o ostemplowaniu koron.

Wiadomości potoczne.

Gdańsk. Wtorkowe posiedzenie rady miejskiej było jak zwykle bardzo ożywione i długotrwałe. Na początku posiedzenia wprowadzono nowych radnych i to nauczyciela rysunków Weissa, oraz kupca Schellera, jak również na nowo obranego radnego Knochenhauera.

Krótko potem przyszło do ostrego starcia pomiędzy niezależnymi i magistratem. Na posiedzeniu dnia 19 lutego uchwalilo zebranie rady udzielić strejkującym robotnikom firmy Schichau wsparcia dla bezrobotnych. Magistrat oświadczył na to, że nie może się przyłączyć do tej uchwały radnych. Zastępca niezależnych, radny Rahn stał wniósł, aby sprawę tę przekazano wydziałowi obwodowemu, ponieważ także sąd procederowy uznał, że winy nie było po stronie robotników. Nadburmistrz Sahm oświadczył na to, że wyrok sądu procederowego nie jest jeszcze prawomocnym, nie należy więc wysnuwać przedwczesnych wniosków z tego. Zastępcy stronnictw obywatelskich poparli wywody nadburmistrza, tem więcej, że jak słyhać, firma Schichau przeciw wyrokowi sądu procederowego zamierza apelować do wyższej instancji. Radny Rahn zwrócił się teraz w ostrych słowach przeciw magistratowi, szczególnie zaś przeciw burmistrzowi, oświadczaając, że radni nie są maszyną uchwalającą podług woli nadburmistrza. Zaczepiony nadburmistrz odparł wywody przeciwnika w krótkich słowach. Następnie zaproponował radny Rahn imienne głosowanie. 34 przeciw 26 głosom został w końcu wniosek Rahna obalony. Dalej uchwalono 60 000 mk jako zapomogę dla miejskiego miejsca porady dla tuberkulicznych (Fürsorgestelle). Wniosek niezależnych, aby miejsce porady przejąć na własność miasta, nie przyjęto, ponieważ przez wol-

się droższe, gdyby musiano nowych urzędników ustanawiać. Na odbycie kursu turniej i gier dla nauczycieli tutejszych szkół ludowych i średnich uchwalono potrzebne środki. Przy omawianiu propozycji magistratu, wyznaczenia środków, potrzebnych do odbycia kursu religijno-naukowego dla nauczycieli i nauczycielek, przyszło do wymiany zdań pomiędzy stronnictwami, w końcu jednak przyjęto propozycję magistratu. Radna Landmann wyraziła przytem życzenie, aby rada miejska przyjęła również życzliwie i ewentualne propozycje stronnictwa centrowego. Uchwalono kosztą budowy nowych urządzeń przy miejskich zakładach elektrycznych, jak i kosztą przeprowadzki dla dyrektora urzędu statystycznego. Dłużej omawiano sprawę podwyższenia cen biletów do teatru. Stawiano różne propozycje, w końcu jednak postanowiono podwyższyć najtańsze miejsca (3 piętr i galerję) o 20 procent, średnie miejsca, do których oprócz miejsc stojących na parterze, należą także 2 piętro i miejsca rezerwowane, o 30 proc., w końcu najdroższe miejsca o 50 procent. Wniosek radnego Rahna o zniesienie wolnych kart wstępu dla magistratu i wydziału teatralnego oddalono. Na umocnienie brzołów drogi przy martwej Wiśle obok zachodniej Górki uchwalono 766 000 mk. Ponieważ na razie nie rozstrzygnięto jeszcze sprawy, kto ma obowiązek utrzymania w całości owego wybrzeża, zameldowane zostaną uchwalone koszta radzie W. Miasta, celem późniejszego zwrotu ich przez czynników zobowiązane do utrzymania brzegu. Wniosek magistratu, przyznania tutejszemu związkowi opieki nad młodzieżą rocznego wsparcia w sumie 24 000 mk. przyjęto również.

Przy omawianiu wsparcia dla bezrobotnych przyszło znów do burzliwych scen, podczas których radni wymyślali sobie wzajem. W końcu przyjęto jednak propozycję magistratu, stawienia do dyspozycji 5 i pół miliona marek na zapomogę dla bezrobotnych. Bezrobotcy otrzymają teraz: mężczyźni ponad 21 lat 5,— mk., od 16 do 21 lat — 3,50 mk., młodszy nie. Kobiety, o ile nie mieszkają w domu innych 4,50 mk., jeśli mieszkają u innych 3,50 mk. Kobiety w latach pomiędzy 16 i 21 lat — 2,50 mk. Dodatki na familię podwyższone mają zostać na 2,25 mk., wsparcia na dzieci wynoszące mają 1,75 mk. Ożywiona dyskusja wywiązała się także nad wnioskiem magistratu, urządzenia od 1-go kwietnia rb. szkoły dla dzieci pochodzenia polskiego w dawniejszej szkole przy cmentarzu świętojańskim i uchwalenia na to 30 000 mk. kosztów. Mimo opozycji niektórych stronnictw wniosek magistratu przyjęto.

W końcu przyjęto jeszcze propozycję magistratu, według której udzielić się ma pożyczki nowo-nabywcom Ujeżdżalni, w wysokości 650 000 marek i zhipotekowania tej pożyczki na posiadłości tej, z prawem przedkupu, po cenie obecnie przyznanej, z doliczeniem wydatków poczynionych poza obrębem koniecznych nakładów utrzymania w porządku budynków. Hipoteka miejska umieszczona zostanie na pierwszym miejscu poza resztą ceny kupna.

Na tem zakończono posiedzenie, trwające znów do godz. 10-tej. Posiedzenie tajne odroczyć musiano z powodu spóźnionej pory do czwartku.

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie magistratu w dzisiejszym numerze, według którego nowe karty na tłuszcze wydane zostaną w czasie od czwartku dnia 18-go do wtorku, dnia 23-go bm, w składach masła, w których się jest zameldowanym. Karty wydane zostaną za oddaniem głównej marki 169.

Baczność sportowcy! Odczuwano od dawna w mieście Gdańsku brak polskiego oddziału sportowego. Z tego powodu liczna nasza młodzież wstępowała w niemieckie związki sportowe. Chcąc temu zapobiedz, postanowił tutejszy „Sokół” powołać do życia „Polski Oddział Sportowy”. Oddział ten ma na celu uprawiania gry w piłkę nożną, ćwiczenia kościuszkowskie itp.

Lubowników i interesotów sportu wolnego, uprasza się o przybycie na zebranie „Sokoła” w piątek, dnia 19 marca 1920 r. do „Bildungsvereins-haus”, Hintergasse 18. Na zebraniu tem poda się bliższe szczegóły.

Wejherowo. Wielki wiec Zjednoczenia Zaw. Polskiego odbędzie się tu w niedzielę, dnia 21-go marca o godzinie 12-tej w południe.

Jan Słuzewski, sekretarz.

Zebrania Towarzystw

odbędą się:

W Gdańsku: Lekcja śpiewu Tow. Św. Cecylji w piątek, 19 bm. o g. 7 w Domu św. Józefa.

W Gdańsku: Związku Handlowców w piątek, 19 bm. o g. 7½ w. w lokalu Lindnera przy Dł. Rynku 11. Ważne sprawy na porządku dziennym.

W Gdańsku: Komitetu Wyborczego na W. M. Gdańsk w sobotę, 20 bm. o godz. 8 wieczorem u p. Czyżewskiego, Ankerschmiedegasse 6.

Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku. Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana

SAMOCHODY!

Z powodu wyprowadzki do sprzedania:

1. wóz „Opel”, na dwie osoby, bezneganie lakierowany, siła koni 6/12, nowo wyremontowany z nowymi kołami 710x90, nadający się do podróży dla interesu (wyrób pokojowy). 777

2. wóz z 4 siedzeniami, Pkw. 9/21 sił koni, nowo wyremontowany, wybita skóra, prawie nowe koła. Obydwa wozy gotowe do użycia.

Bliższych informacji udzieli

A. Behmerburg, Gdańsk, ul. Szeroka 81 III p.

Konfekcja męska:

specjalność: monachijskie płaszcze (Leden).

Artykuły męskie,

krawaty, wierzchnie koszule, portfele do listów, (782)

artykuły sportowe.

Carl Rabe

4 OKNA WYSTAWNE

Boutlergasse 11, 12, 13, 14.

Tow. Samodzielných Dentystów Polskich

ze siedzibą w POZNANIU

uprasza kolegów i koleżanki ze względu na projektowany ZJAZD-nienależących jeszcze do naszej organizacji o wczesne zgłaszanie się na członków (779)

Wszelkie zgłoszenia uprasza się przysyłać na ręce niżej podpisanego sekretarza.

Stanisław HOFFMANN, Poznań ul. 3-go Maja 3 a.

Bank Ludowy w Żukowie

udziela pożyczek i przyjmuje oszczędności

placąc

2%, 1 3/4% procent

stosownie do wypowiedzenia.

Dni kasowe są poniedziałki i czwartki od godziny 12—2 po południu.

ZARZĄD.

Włcho.

Płach.

Bierkowski.

Ausgabe der Speisefettkarten.

Auf Grund der Verordnung vom 6. Juni 1917 machen wir folgendes bekannt:

1) Die Speisefettkarten werden an die Haushaltungen von Freitag, den 19. bis Mittwoch, den 24. März gegen Abgabe der Hauptmarke Nr. 169 in den Butterhandlungen ausgegeben, bei denen die Anmeldung zur Kundenliste erfolgt ist.

2) Die Geschäfte haben die Speisefettkarten mit ihrem Firmenstempel und mit der Nummer der in ihrer Anmeldeliste eingetragenen Nahrungshauptkarten zu versehen.

3) Die Milcherzeuger, die Butter von einer Molkerei gegen Bezugschein zurückerhalten (Butterselbstversorger) sind zum Empfang der Speisefettkarten nicht berechtigt und daher verpflichtet, die Hauptmarke Nr. 169 unverzüglich der Nahrungskartenstelle einzusenden.

4) Die Butterhandlungen haben die vereinnahmten Hauptmarken Nr. 169 in der Zeit von Montag, den 29. März bis Sonnabend, den 3ten April der Nahrungskartenstelle, Pfefferstadt 33—35, Vordergebäude, I. Treppe, im Saal, Stelle 11. auf Markenbogen aufgeklebt, einzureichen.

Danzig, den 16. März 1920.

Der Magistrat.

(781)

Poszukuję od zaraz lub 1 kwietnia rb. uczonego

KOWALA.

A. Scheiba

interes spedycyjny
KOSCIERZYNA-BERENT
(Pomocze). 770

Wyborowe nasiona

buraków pastewnych, czerwone i żółte ekendorfskie, mamuty i białe polukrowe, oraz 773

konieczny

wszelkiego rodzaju i specjalne gatun. traw, także wszelkie nasiona warzywne i ogrodowe polska

Paweł Nawrocki
SZTUM 3 ul. W. 10.

Posiadłości

wszelkiego rodzaju i (703)
polskie banknoty

sprzedaje

F. DALITZ, Nast.
w GDAŃSKU, Hopfengasse 89 785

Poszukuje się od 1 kwietnia bm. LEPSZEJ. 765

SŁUŻĄCEJ.

KLA. IKOWSKI,
OLIWA, ul. Gdańska nr. 14.
(Daazigerstrasse). 765

Makulatury

ma na sprzedaż

„Gazeta Gdańska,”

Student Politechniki

poszukuje od 1-go kwietnia 786

pomieszkania

najchętniej w pobliżu szkoły. Zgłoszenia proszę
HENRYK ROSCHOWICZ
Toruń.

Do sprzedania:
modny DOM w Oltwie, z oświetleniem elektrycznym, gazem i kąpielnią, posiadłość kupiecka w centrum Gdańska, (778) skład tow. kolekcjonalnych, w Wejherowie.

Poszukuje kupna większej posiadłości kupieckiej w centrum Gdańska, możliwie przy Długiej ulicy lub Długim Rynku

Bliższych szczegół. udzieli
SŁUPIŃSKI, Gdańsk, ul. Pocztowa
skład cygar.



Julian Lisiński

Gdańsk Breitgasse 21.

zegarmistrz i złotnik,

poleca

swój dobrze zaopatrzony skład: zegary ścienne, regulatory kukawki, budziki, zegarki kieszonkowe, złoto i srebrne, złote biżuterię, jak to proszki, kołczyki, pierścionki, krzyżki, łańcuszki, bransoletki itd. wyceniamy je szybko i rzetelnie tanio. Zamówienie wysyłamy się odwrotną pocztą. Towary wybierane.

Wydzierzawie moje

kołodziejstwo połączone z budową wozów i kuźnią

w Kościerzynie, jedynie na miejscu. Urządzenie nowoczesne elektryczne. Zraszanie, rzemiosłem i drzewem od zaraz lub 1-go kwietnia rb. wolne. Zgl. uprasza się przesłać pod adres:

Franciszek Magnus, Wrzeszów, Danzig Langfuhr.

Dobra wiejska posiadłość

obszaru ok. 800 mórg dobrej roli, masywne budynki do sprzedania za 260 000 mk. Wpłaty potrzeba 150 000 mk. Posiadłość leży pod Skarszewami. Przyjmuje również część wpłaty w pożyczce wojennej. Sprzedaję tylko dla tego, że wyprowadzam się do Niemiec. Zgłoszenia uprasza się w niemieckim języku. (782)

I. Rathenow, Gdańsk, Grobla Przedmiejska nr. 21 II. Telefon 3644.

Godziny przyjeżdża od 9—3

Pocztówki!

Pocztówki!

Otrzymałmy świeżą przesyłkę pocztówek polskich

z widokami Gdańska i polskim orłem.

Pocztówki te w ślicznym barwnym wykonaniu, sztuka tylko 20 fen., 6 rozmaitych pocztówek 1,20 mk. 472

Porto przesyłki w liście rekomendowanym 50 fen. Ponieważ zaliczek obecnie wysyłać nie wolno, należy przy zamówieniu nadać należność naprzód.

Gazeta Gdańska, Gdańsk -- Danzig.